Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice. św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304 540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 39 | **Katowice, piątek 17-go lutego 1933 r.** | **Rok 32**

Sprostowany wywiad.

Głośnem i szerokiem echem rozległy się wynurzenia obecnego kanclerza Rzeszy w jednym z brukowych dzienników angielskich na temat rewizji traktatu wersalskiego, a w szczególności rozbrojenia się Francji do poziomu Niemiec, w przeciwnym zaś razie uzbrojenia się Niemiec równego Francji oraz na temat „zwrócenia" przez Polskę Niemcom „korytarza", bo „obecna sytuacja jest dla każdego Niemca nieznośna", tak, że „zagadnienie to musi niedługo ulec załatwieniu". W dalszej części swego wywiadu Hitler wypowiedział się za koniecznością „sprawiedliwego" załatwienia niemieckich pretensyj kolonjalnych.

Fakt, że wywiad Hitlera ukazał się w brukowem piśmie angielskiem, świadczy dowodnie o tem, że sam kanclerz nie łudził się co do „powagi" swych wynurzeń i liczył się z tem, że żadna szanująca się i poważniejsza gazeta nie byłaby udzieliła miejsca na tego rodzaju prowokacje już nietylko pod adresem Polski, ale w równej mierze Francji i Anglji. Wprawdzie przy obejmowaniu urzędu kanclerskiego przez Hitlera nikt się nie spodziewał, by Hitler z niepoczytalnego demagoga i burzyciela równowagi europejskiej, zagwarantowanej i opartej na przepisach traktatu wersalskiego — przedzierżgnął się nagle w apostoła pokoju, niemniej od męża stanu, jakim bądźcobądź przypadkowo stał się Hitler można było spodziewać się większego opanowania i oględniejszego odważania słów.

Prawdziwie niedźwiedzią przysługę wyświadczył p. Hitler państwu swemu, rządowi i polityce niemieckiej. Odwetowe bowiem wynurzenia kanclerza nastawiło całą opinję świata wybitnie nieprzyjaźnie w stosunku do Niemiec i jeśli jeszcze byli gdzieś ludzie, wierzący w pokojowość Niemiec, to teraz złudzenie ich zostało bezlitośnie podarte w strzępy.

Z tego względu Hitler mimowoli oddał przysługę Polsce. Prasa wszystkich niemal krajów staje murem po naszej stronie, uznając polską rację stanu w dziedzinie zachowania dotychczasowego stanu posiadania. Najlepiej zorganizowana zagranicą polska propaganda na rzecz Pomorza i Śląska nie przyniosłaby nam tej korzyści, jaką osiągnęliśmy przy pomocy Hitlera. Dziś cały świat rozumie, że, jeśli kto, to tylko Niemcy wzniecić mogą pożogę wojenną.

Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że Polska każdej piędzi ziemi bronić jest skłonna do upadłości, mając za sobą poparcie mocarstw zachodnich. Zrozumiano to i w niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych, bo spostrzegłszy jak fatalne wrażenie wywarło w świecie wynurzenie kanclerza Hitlera, widziało się ono zmuszone do ogłoszenia „sprostowania" wywiadu, które nawiasem mówiąc, nikt poważnie nie bierze, jakkolwiek celem jego miało być osłabienie wrażenia, wywołanego przez bezczelne odkrycie kart — nie poraz pierwszy zresztą — dążeń i polityki Niemiec. Lepiej zresztą stało się, że min. Neurath wziął na siebie rolę przytępienia zaborczych pazurów swego kanclerza, niżby to miała uczynić szabla polska.

Nie ułatwił Hitler swojem wypowiedzeniem się sytuacji delegacji niemieckiej w Genewie, a oddał wielką przysługę hr Edwardowi Raczyńskiemu. I oto trzeba się było wycofać. Podobne niespodzianki lubiał czynić Niemcom inny znakomity agitator, umiejący tak samo przez lata całe grać na imperjalistycznych instynktach mas — Wilhelm II. I on miewał z tego powodu kłopoty ze swoim ministrem spraw zagranicznych. I on musiał się wycofywać. Dodać trzeba, że i za jego czasów dyplomacja niemiecka robiła to równie niezgrabnie: dopiero wtedy, gdy powstał wielki hałas i równie jej takie historje na złe wychodziły.

Historje kończyły się źle, gdyż każdy wierzył pierwszemu tekstowi, a nie urzędowo i niezręcznie spreparowanemu sprostowaniu. Każdy wiedział, że pod tem, co powiedziano w pierwszym impulsie, kryją się prawdziwe i najgłębsze pragnienia polityków niemieckich — ale każdy równocześnie wiedział, że Niemcy narazie nie potrafią i nie mają zamiaru realizować tych pragnień, był na czas ostrzeżony. Niemcy dziś powtarzają tę samą grę, która dla nich skończyć się może opłakanie i przypieczętować może ich los na długie wieki. Polacy w otwartej wojnie z Niemcami nie wychodzili nigdy pokonani; przypominamy tu choćby z historji Psie Pole, Płowce, Grunwald. Nazwy te niech będą przestrogą dla Niemiec dziś, kiedy zbójecka łapa wyciąga się chciwie po nasze ziemie. Na temat Pomorza czy Śląska Polska nie myśli wdawać się w rozhowory i szacherki dyplomatyczne. Gotowi jesteśmy odpowiedzieć mową, jedynie przekonywującą kohorty germańskie, czyhające na całość naszej granicy...

Włoski bolszewik targnął się na życie prezydenta Ameryki.

Roosevelt ocalał, burmistrz Czermak ciężko ranny.

Londyn. Onegdaj między godz. 9 a 10 wieczorem według czasu amerykańskiego Roosevelt powracał ze swej 10-dniowej wycieczki po morzu do Miami na Florydzie. W parku nad zatoką morską urządzono mu owacyjne przyjęcie, w którem brał udział tłum bawiących na wywczasach w Miami osób. Gdy Roosevelt wsiadał do samochodu, dano do niego 6 strzałów, ale ani jedna kula nie raniła Roosevelta, natomiast trafiła znajdującego się w jego otoczeniu burmistrza Chicago, Czermaka, i 5 innych osób. Czermak jest bardzo ciężko ranny. Kula przeszyła mu klatkę piersiową w pobliżu krtani na wylot. Wątpliwe, czy uda się utrzymać go przy życiu. Zamachowca natychmiast aresztowano. Jest to Włoch amerykański Joe Zingara, lat około 35-ciu. Oświadczył on, że celem jego życia było zabicie wszystkich prezydentów i panujących. Zingara oświadczył także, że przed laty podjął bezskutecznie zamach na króla włoskiego. Zeznał on, iż nie należy do żadnej partji i że z przekonania jest bolszewikiem, ale że zamachu dokonał na mocy własnego postanowienia, nie powodowany przez nikogo.

Roosevelt odwiózł po zamachu Czermaka do szpitala, pobył tam jakiś czas, a o godz. 10,45 odjechał do Nowego Jorku, aby ukończyć formowanie swego gabinetu. W pociągu została znacznie wzmocniona ochrona prezydenta. Również w Nowym Jorku czynione są przygotowania dla wzmocnienia ochrony.

Zamach wywarł w całej Ameryce alarmujące wrażenie. Pani Roosevelt przyjęła wiadomość o zamachu spokojnie, podkreślając, iż jest to losem prezydentów, że stają się ofiarami swego stanowiska.

Ciężko ranny w zamachu burmistrz Czermak jest Czechem z pochodzenia, synem biednych rodziców. Wcześnie wyemigrował do Ameryki i tam jął się pracy górnika. Ale na krótko. Przerzuca się wkrótce na handel. Zaczyna od małego. Staje się wkrótce jednym z większych handlarzy terenami ziemskiemi. Dochodzi do olbrzymiego majątku. Dziś jest milionerem. Ostatnia wielka tranzakcja Czermaka jest sprzedanie gruntów pod wystawę w Chicago za sumę 17 milionów dolarów. Równocześnie Czermak bierze od wczesnej młodości żywy udział w życiu politycznem miasta. Przechodzi wszystkie szczeble hierarchji samorządowej, aż wreszcie zostaje wybrany burmistrzem Chicago, dużą większością głosów **przy poparciu Polaków, których jest szczerym przyjacielem.** Latem ubiegłego roku Czermak bawił w Europie na kuracji. Przez 3 dni był gościem Warszawy.

Skomunizowani kolejarze rumuńscy stoczyli krwawą walkę z wojskiem.

Bukareszt. Komunikat urzędowy głosi, iż **strajkujący robotnicy warsztatów kolejowych w Bukareszcie domagali się zniesienia stanu oblężenia, uznania organizacyj komunistycznych i utworzenia rad robotniczych w warsztatach.** Pomimo wielokrotnych prób uspokojenia robotnicy podżegani przez prowokatorów **zabarykadowali się w warsztatach, stawiając zaciekły opór żandarmom. Jednocześnie prowokatorzy starali się wywołać rozruchy na ulicach miasta i skłaniać tłum do zaatakowania oddziałów wojskowych. W nocy oddziały wojskowe ograniczyły się do pilnowania warsztatów i nie odpowiadały na strzały, nawet, gdy jeden sierżant został zabity i kilku żołnierzy odniosło rany od kul rewolwerowych.** Zgodnie z zarządzeniem o godz. 6 rano wezwano robotników do opuszczenia warsztatów. **Robotnicy odpowiedzieli, że będą strzelali do tych, którzy spróbują ich ewakuować, i rozpoczęli ogień. Oddziały wojskowe przez kilka minut nie odpowiadały na ataki robotników, ostatecznie jednak wydano rozkaz rozpoczęcia ognia. Po paru salwach ze strony wojska robotnicy przestali strzelać prawdopodobnie po wyczerpaniu nabojów. Wówczas wojsko posunęło się naprzód i rozpoczęło ewakuację robotników z warsztatów. Około 2 000 robotników w tej liczbie wielu cudzoziemców** zostało zatrzymanych dla przeprowadzenia śledztwa. Według ostatecznych danych **po stronie policji i wojska jest 12 rannych i 1 zabity, a po stronie robotników 3 zabitych 16 ciężko rannych i wielu lżej.**

Panika ciułaczy bankowych obejmuje coraz więcej stanów amerykańskich.

Nowy Jork. Mimo uspokajających opinii sfer finansowych chaos pieniężny **w stanie Michigan, a szczególnie w Detroit, przyjmuje coraz większe rozmiary.**

Przed bankami gromadzą się tłumy, podejmujące zgodnie z rozporządzeniem o moratorjum, 5 proc. swoich wkładów. **Stan Michigan jest największem centrum przemysłowem,** którego wpływy promieniują na wszystkie inne okoliczne stany. Jest to stan, gdzie „amerykańskie tempo" doprowadzone zostało do szczytów doskonałości.

Zdaniem fachowców **sytuacja jest tem niebezpieczniejsza, że w porównaniu z innemi stanami Michigan nie przeżył jeszcze szeregu etapów kryzysowych,** będących następstwem gorączki inwestycyjnej i spekulacji ziemią. **Krach bankowy w Michigan odbija się już niekorzystnie na sąsiednich stanach Ohio, Indjana i Pensylvanja.** Stany te przeżywają obecnie gwałtowny run na banki. Tłumy ciułaczy a nawet poważnych przedsiębiorców na gwałt wycofują wszystkie wkłady z banków.

O ile w najbliższych godzinach Wall Street nie pośpieszy z pomocą i nie przekaże większych sum pieniężnych, banki stają wobec konieczności zamknięcia okienek. Katastrofalnie przedstawia się także sytuacja w stanie Illinois.

Kongres stanowy powziął w nocy uchwałę upoważniającą gubernatora do ogłoszenia 8-dniowego moratorium, podobnie, jak się to stało w stanie Michigan.

Starosta w Wielkich Strzelcach naraził się tajnym związkom wojskowym i musiał ustąpić.

Według doniesień prasy niemieckiej na Śląsku Opolskim doszło do ostrego konfliktu pomiędzy landratem w Wielkich Strzelcach, dr. Weberem a kilku tajnemi związkami wojskowemi. Dr. Weber nie chciał widocznie iść na rękę tajnym organizacjom wojskowym, które wniosły przeciwko niemu skargę do komendy wojskowej w Opolu. Jak donosi prasa hitlerowska, dr. Weber został ze swego stanowiska odwołany, sprawę jego zaś skierowano do Berlina.

Na marginesie tego incydentu należy podkreślić, iż „rozbrojone Niemcy", wbrew traktatom posiadają tajne organizacje wojskowe, które dziś, po dojściu do władzy Hitlera, podnoszą głowę i właściwie rządzą wszystkiem.

28-me posiedzenie sejmu śląskiego.

Katowice. Wczorajsze obrady sejmu śląskiego rozpoczęło sprawozdanie komisyj budżetowo-skarbowej i prawniczej o projekcie ustawy w sprawie zaliczenia czasu służby publicznej i pracy zawodowej do lat służby, tudzież do wysługi emerytalnej urzędników i niższych funkcjonarjuszów biura sejmu śląskiego. Sprawa ta nie wzbudziła większego zainteresowania i bez dyskusji przyjęto ją większością głosów w trzeciem czytaniu. Natomiast **wniosek klubu N. Ch. Z. P. dotyczący podjęcia na terenie województwa śląskiego robót publicznych celem zatrudnienia bezrobotnych,** żywo referowany przez posła Kapuścińskiego, stał się tematem ożywionych rozpraw, w których głos zabierali posłowie Machej (P. P. S.), Prus (Ch. D.) i Glücksmann (socjalista niemiecki). Mówcy opozycyjni nie mogli przeboleć, że to właśnie klub N. Ch. Z. P. występuje z tym wnioskiem a nie ich kluby. Zarzucali, że jest to wniosek agitacyjny (?), nieszczery (?) i t. d. Kategorycznej odprawy udzielił im referent poseł Kapuściński, stwierdzając, że mylą się posłowie z opozycji, gdyż plan robót publicznych jest już wprowadzany w życie, co najlepiej dowodzi o szczerości i aktualności tej sprawy. **W głosowaniu wniosek N. Ch. Z. P. przeszedł jednogłośnie.**

Zkolei kluby Ch. D., N. P. R., niemiecki i P. P. S. wystąpiły ze wspólnym wnioskiem w sprawie rzekomego naruszenia (?!) autonomji śląskiej przez ograniczenie sprzedaży, podawania i spożycia napojów alkoholowych. W świetnym wywodzie prawniczym poseł Dąbrowski wykazał całą próżnię i płytkość dowodzenia i rozumowania wnioskodawców, mimo jednak przekonywujących wywodów p. posła Dąbrowskiego zjednoczone kluby od Ch. D. poprzez klub niemiecki do socjalistów — z nielicznymi rozumniejszymi wyjątkami — opowiedziały się za wnioskiem. Przy rozpatrywaniu tego punktu porządku dziennego przyszło do charakterystycznej wymiany słów między posłem Roguszczakiem i Witczakiem. Kiedy bowiem poseł Roguszczak zarzucał referentowi, że sam minister zobowiązał się do nierozciągania ustawy przeciwalkoholowej na Śląsk, odparł referent poseł Dabrowski: — Niech pan dostarczy mi odnośny dokument.

P. Roguszczak: Nie jestem pańskim posłańcem!

P. Witczak: Odezwanie się pana świadczy, że raczej nim niż posłem winien pan być.

W tem miejscu marszałek Wolny przywołał posła Witczaka do porządku, a uczynił to w sposób niepraktykowany w życiu parlamentarnem, wiążac swe skarcenie z powiedzeniem posła Witczaka na jednem z ubiegłych posiedzeń sejmu, kiedy to p. poseł W. miał oświadczyć, że każdorazowe przywołanie go do porządku przez pana marszałka poczytuje sobie za chlubę.

Po odesłaniu projektu ustawy śląskiej rady wojewódzkiej o spółkach szałaśniczych do komisji rolnej Izba przystąpiła do referowanego przez posła Brelińskiego sprawozdania komisji rolnej w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzplitej „o zagospodarowaniu lasów, nie stanowiących własności państwa". Do projektu ustawy posłowie Ochmann z klubu niemieckiego oraz Machej (PPS.) wnieśli szereg poprawek zmierzających do złagodzenia ostrza ustawy, przyczem **Niemcom chodziło widocznie o obronę właścicieli wielkich posiadłości ziemskich i obszarów leśnych.** Głosami posłów polskich **wszystkie poprawki odrzucono, a ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.**

Również w 2 i 3 czytaniu przyjęto projekt ustawy o wyrażeniu zgody na wejście w życie na obszarze województwa śląskiego przepisów o handlu bronią, amunicją i materjałami wybuchowemi, obowiązujących już w reszcie Polski oraz sprawozdanie komisyj prawniczej i przemysłowo - handlowej w **sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22 marca 1928 r. zawierającego Prawo o spółkach akcyjnych.**

W zakończeniu Sejm postanowił zwrócić się do Pana Wojewody, aby **poczynił kroki w kierunku niedopuszczenia do zamknięcia kopalni „Pokój", należącej do gwarectwa rudzkiego, a nadto skierow. zapytanie pod adresem władz wojewódzkich, co zamierzają uczynić z inwalidami pracy, ubezpieczonymi w gli wickiej spółce brackiej, których Spółka Bracka w Tarn. Górach nie może już dalej zasilać swemi zapomogami.**

Na tem marszałek zamknął posiedzenie, nie wyznaczając daty następnego.

O jednolity front związków zawodowych w walce o zagrożony byt.

Wypowiedzenie przez pracodawców umowy zbiorowej w górnictwie oraz wysunięte przez nich, jak dotąd jeszcze nieoficjalne, żądanie nowej obniżki płac robotniczych o 25%, wytworzyło sytuację bardzo poważną i groźną dla żywotnych interesów górników. Wobec bardzo ciężkiej sytuacji gospodarczej i niesłychanego zubożenia całej warstwy robotniczej, ciągłych redukcyj i świętówek, odporność tej warstwy na ataki pracodawców niezmiernie osłabła, co musi budzić uzasadniony niepokój co do ostatecznych wyników powstałego zatargu. **W tej sytuacji narzuca się konieczność wzmocnienia siły i słusznego stanowiska górników, broniących dotychczasowej wysokości płac, przez uzgodnienie stanowiska i taktyki wszystkich związków zawodowych. Rozbicie i wzajemna walka między związkami w tak krytycznym momencie napewno przyspieszyłaby przegraną klasy robotniczej i zwycięstwo kapitalistów.**

Wychodząc z tych założeń Zarząd Główny Zw. Górników ZZZ. postanowił uczynić próbę **uzgodnienia stanowiska i taktyki wszystkich związków zawodowych na gruncie czysto ekonomicznym z wyłączeniem oczywiście jakichkolwiek momentów polityczno-partyjnych.** Wykonywując tą uchwałę prezydjum Zw. Górników Z. Z. Z. zwróciło się w dniu 13 bm. do „Zespołu Pracy" oraz do Centralnego Związku Górników z odpowiedniemi pismami.

Na pisma te nadeszła dotąd jedynie odpowiedź Centr. Związku Górników.

Aczkolwiek pismo Centr. Zw. Górników mówi o „przyłączeniu się do naszego stanowiska", co nie jest zbyt jasnem, stwierdzić jednak trzeba, że odpowiedź C. Z. G. na propozycję Z. Z. Z. daje dostateczną podstawę do podjęcia wspólnych rozmów.

Jakie stanowisko zajmuje w tej sprawie drugi odłam Związków zawodowych, a mianowicie „Zespół Pracy", nie jest wiadome, gdyż **dotychczas nie nadeszła odpowiedź tego „Zespołu" na propozycję ZZZ.**

Wyjaśnić należy, że propozycja Z. Z. Z. dotyczyła jednocześnie obu odłamów t. j. „Zespołu Pracy" i C. Z. G. i może być zrealizowana tylko wtedy, gdy wszystkie trzy organizacje t. j. Zespół Pracy, CZG. i ZZZ. siada do wspólnego stołu dla uzgodnienia wspólnego stanowiska. Jest rzeczą oczywistą, że ZZZ. nie zamierza powiększać rozbicia przez przyłączenie się do jednej ze stron t. j. do „Zespołu Pracy", lub do C. Z. G.

Ponieważ „Zespół Pracy" zwleka z odpowiedzią, Związek Górników ZZZ. przygotował odbycie własnego Kongresu, który ma się odbyć w niedzielę, dnia 19 lutego br. w Katowicach w sali p. Kubosza — Park Kościuszki (dawniej Noglik).

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P K. O. 307.795.

W obronie dziatwy polskiej na obczyźnie,

której grozi wynarodowienie w szkole obcej a która nie chce się zaprzeć mowy i wiary ojców swoich złóż datek na Fundusz Szkolnictwa Polskiego zagranicą

Ścisły sojusz między Czechosłowacją, Jugosławją i Rumunją faktem dokonanym

Paryż. W tutejszych kołach dyplomatycznych budzą zainteresowanie **rokowania państw Małej Ententy, które miały doprowadzić już do pewnych konkretnych rezultatów.** Depesze z Genewy podają linję zasadniczą nowego **„paktu organizacyjnego" połączonych trzech państw Jugosławji, Rumunji i Czechosłowacji, który „umożliwi im działanie, jako jednolitemu organowi na terenie międzynarodowym".** Ministrowie tych państw mieli już opracować część polityczną tego paktu. Dokument ten, który ogólnie biorąc jest „pierwszem zastosowaniem paktów regjonalnych" zalecanych przez francuski plan rozbrojenia, **będzie podstawą do jeszcze ściślejszego porozumienia pomiędzy temi trzema państwami.** W dziedzinie politycznej wszystkie trzy rządy zobowiązują się nie zawierać żadnych nowych traktatów bez porozumienia się między sobą. Metoda ta ma być rozciągnięta nawet na układy handlowe i gospodarcze, któreby mogły wywierać jakikolwiek wpływ na wspólną politykę państw Małej Ententy. Dla uwydatnienia trwałego charakteru tego układu w Genewie ma powstać **wspólny sekretarjat, składający się z dyrektora i trzech sekretarzy.** Sekretarjat ten będzie podlegał bezpośrednio stałej radzie, którą składać będą trzej ministrowie spraw zagranicznych Małej Ententy. Powołanie do życia tej rady zostało już postanowione w grudniu 1932 na konferencji w Białogrodzie, która odbywa obecnie w Genewie swe pierwsze posiedzenie.

Genewa. Wczoraj ministrowie 3-ch państw Małej Ententy Jevticz, Benesz i Titulescu podpisali układ, opracowany **w ciągu dnia onegdajszego i wczorajszego.** Układ będzie obecnie przedstawiony do ratyfikacji parlamentu trzech krajów, poczem będzie zarejestrowany w sekretarjacie Ligi Narodów.

Książę Kandos

POWIEŚĆ.

31) (Ciąg dalszy)

— Jeszcze jedno! Nie chcę, aby ktokolwiek wiedział o naszej rozmowie. — Będę milczała tylko wtenczas, jeśli i pani zachowasz milczenie. Nikt... słuchaj pani... nikt!.. nawet syn jej nie powinien wiedzieć słowa z naszej rozmowy, niech się nie dowie o mojej obecności w Paryżu!.. w przeciwnym razie...

Uczucie litości i pobłażania znikło z jej twarzy bez śladu. Oczy jej błyszczały znowu owym groźnym, złowieszczym nieludzkim prawie ogniem, który panią Lapierre poprzednio tak przeraził.

— Biada tobie, pani Lapierre! Nie znam litości dla tych, którzy się mi opierają. Dotrzymaj pani obietnicy i ja dotrzymam swojej.

I rozkazującym gestem podniosła ciężką zasłonę przy wyjściu z buduaru.

XVIII.

Nie było więc zadziwiającem, że pani Lapierre upada, złamana nadmiarem przykrych wrażeń. I heroizm ma swoje granice, ale doza cierpień, nieszczęść i przykrości była za silną i słaba kobieta nie umiała dłużej utrzymać się na stanowisku, zawsze spokojnej wobec syna istoty, zemdlała, powróciwszy do domu.

— Matko, wiem dobrze, że pracujesz, że wysilasz się zanadto — moja to wina — mówił Gaston, przerażony jej bladością i wycieńczeniem. — Dawno już powinienem był pracować na ciebie, tak matko, postępowałem haniebnie, pozwalając ci pracować dla nas obojga.

Pani Lapierre była zadowolona, że myśli jego zwróciły się w tę stronę, że nie dowiadywał się o sprawę z panią de Los Rios. Czuła potrzebę samotności, potrzebę rozmyślenia raz jeszcze całej przykrej sceny z kreolką, aby podług tego ułożyć sposób swego dalszego postępowania. To też położyła się wcześnie do łóżka, wysyłając i syna na spoczynek.

Ale niespokojny młodzieniec, przybiegał co chwilę do łóżka ukochanej matki, aby się przekonać, czy czego nie potrzebuje i dopiero nad ranem zobaczywszy śpiącą głęboko, poszedł do swej izdebki.

Było już po ósmej, gdy zbudzony ruchem i gwarem ulicy powstał szybko, ubrał się i powiedział matce, że zamierza zrobić dość długą przechadzkę.

O jedenastej godzinie zadzwonił do drzwi mieszkania księcia Kandos, a służący zawiódł go jak zwykle do jednego z salonów na parterze, w którym dawał lekcje muzyki.

Wchodząc, zobaczył Annę, siedzącą przed fortepianem, z głową opartą o pulpit, na którym leżała jeszcze otwarta, ostatnia pod jego dozorem ćwiczona sztuka.

Skoro poznała jego kroki, podniosła się, radosnym przejęta dreszczem, z wyciągniętą ręką wybiegając mu naprzeciw.

— Dziękuję panu za to, żeś przyszedł, — mówiła, ściskając jego prawicę i patrząc mu oczekująco w oczy. — Cokolwiekbądź zamyślasz uczynić — dziękuję ci, żeś przyszedł. Chcesz pan mówić z księciem? Tak czy nie? Każę mu powiedzieć, że się pan znajdujesz tutaj.

Ale w chwili właśnie, gdy wyciągnęła rękę po dzwonek, drzwi się otworzyły i weszła księżna.

— Ach, panie Lapierre! — zawołała idąc ku nisko kłaniającemu się młodzieńcowi i uprzejmie podając mu rękę. — Bardzo się cieszę, widząc pana tutaj byłam rzeczywiście zaniepokojoną.

— Matka moja jest od kilku dni cierpiącą, księżno — odparł Gaston z lekkim rumieńcem. — Wczoraj nawet, wracając z miasta przeraziła mnie ciężkiem omdleniem.

Anna spojrzała na Gastona ze zdziwieniem, jakby chcąc się przekonać, czy mówi prawdę, wystawiając stan matki tak niebezpiecznie, lub też czy chce tylko uzasadnić naturalniej swą kilkudniową nieobecność w pałacu.

Młody człowiek pochwycił ten wzrok i dodał, zwracając się do niej.

Lodix naj-lepsza pasta do obuwia

— Tak, pani, mówię najzupełniejszą prawdę. Czuwałem całą noc dzisiejszą przy matce, i mam zamiar powrócić do niej jaknajprędzej.

— Ale wpierw musisz pan widzieć się z księciem, który uprzedzony już jest o twem przybyciu, — rzekła księżna Janina.

— Jestem na rozkazy księżnej pani.

— Chodź pan, zaprowadzę pana — mówiła Janina dalej — chcąc skrócić mękę młodzieńca, i wyszła z Gastonem, który nie śmiał rzucić Annie pożegnalnego spojrzenia z salonu, udając się do apartamentów pana domu.

Wszedłszy na pierwsze piętro, spotkali pana Bernarda, wychodzącego właśnie z gabinetu księcia. Nie miał on na sobie bluzy robotniczej, jak w ów wieczór, gdy znajdował się u Lapierrów przeciwnie, ubrany był porządnie, jak zamożny jaki Paryżanin.

Na widok ojca pobladł Gaston śmiertelnie, lecz w oczach płonął mu jakiś groźny ogień, co zadziwiło mocno księżnę gdy teraz zwrócił się do niej z grzecznym ukłonem:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżaca

Piatek 17 lutego

Św. Faustyna i 44 tow. męczenników. Św Aleksego. Św. Juljana z Kapadocji, męczen. Słow.: Świętorad.

Jutro, czwartek, 18 lutego: Św. Flawjana, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.52,	o godz. 17.05
Księżyca	o godz. 1.14,	o godz. 9.20

Ostatnia kwadra o godz. 14 m. 48 sek. 24

• • •

Z historji śląskiej.

17 lutego. 1823 urodził się **w Szynwałdzie w powiecie ząbkowickim** późniejszy biskup wrocławski Robert Herzog. Wyświęcony na kapłana 17 czerwca 1848 roku był kapelanem w Brzegu, Berlinie, później kuratusem przy kośc. św. Wojciecha we Wrocławiu. W roku 1863 proboszczem i dziekanem w Brzegu, od roku 1870 książęco-biskupim delegatem i proboszczem przy kościele św. Jadwigi w Berlinie i honorowym kanonikiem.

*

W roku: 1575. Rybnik dano w zastaw Władysławowi Popelowi z Lobkowic za 22 tysięcy talarów. — **1575.** Zygmunt Siedlnicki, właściciel Rybnika, sprzedał **w Jejkowicach** folwark, łąki i mały staw **1575.** Według oszacowania przeprowadzonego w tymże roku **wieś Lubomia** przedstawiała wartość 18 tys. 766 tal. — **1575.** Właściciel drugiej części folwarku **w Brzeziu,** Hynko Piotr Wiecza, nabył część ziemi raciborskiej, jak to: **Miedonię, Ocice, Babice, Lubomię i Maków,** kosztem 13 tysięcy 235 talarów śląskich. Kupno to zatwierdził cesarz Rudolf II. — Od r. **1575 do 1638** ziemia rybnicka była w posiadaniu rodziny Lobkowickich. — **1576.** Piotr Długomił, dziedzic **na Bierawie** w pow. kozielskim, nabył od raciborzan w drodze zastawu **Dziergowice** na przeciąg lat 20. — **1576.** Bracia Jan i Paweł Bludowscy **z Kórnicy** sprzedali część z podziału **Brzezia** sędziemu ziemskiemu Kasprowi Wyskocie z Wodnika. **1576. W Kościeliskach** w pow. oleskim rozpoczęto budowę kościółka z drzewa. — **1577.** Cesarz niemiecki i król czeski i pan Śląska Rudolf II przybył **do Wrocławia** odebrać hołd Śląska, lecz potem nie zajmował się sprawami śląskiemi i wpływu osobistego na nie nie wywierał. — **1577.** Wacław Reiswitz, właściciel **Raszczyc i Strzybnika** był sędzią i równocześnie prokuratorem cesarskim na księstwo raciborskie aż do tego roku. — **1577.** Kaspar Wyskota z Wodnika sprzedał swoją część Brzezia Janowi Pawłowskiemu starszemu.

— **Ćwiczenia rezerwy.** Tegoroczne ćwiczenia rezerwy rozpoczną się z początkiem maja i zostaną zakończone w październiku. Na ćwiczenia będą powołani przedewszystkiem szeregowi piechoty rocznika 1907.

— **Zaliczki na nowy podatek majątkowy.** Jak już donosiliśmy na poczet nowego podatku majątkowego pobierane będą jeszcze w r. 1933 odpowiednie zaliczki. Zaliczki te wynieść mają 20 procent państwowego podatku gruntowego bez progresji, według wymiaru w r. 1932, natomiast przedsiębiorstwa przemysłowe od I do VII kategorji świadectw przemysłowych płacić będą 1 zł. od 1000 zł (1 pro mil) od obrotu ustalonego za rok 1931, również 1 promil płacić będą przedsiębiorstwa handlowe od I do III kategorji. Ponadto właściciele nieruchomości płacić będą 10 proc. podatku od nieruchomości według wymiaru w r. 1931.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.

Z Cieszyńskiego.

Z państwowego gimnazjum im. A. Osuchowskiego.

Cieszyn. W niedzielę, dnia 19 lutego br. będzie grono nauczycielskie tut. zakładu udzielało informacyj o postępach uczniów i zachowaniu się. Początek wywiadówki o godz. 10.30. Przedtem o godzinie 10 odbędzie się walne zebranie komitetu rodzicielskiego tut. zakładu. Rodzice, mieszkający w Cieszynie i najbliższej okolicy mogą zgłaszać się po informacje codziennie przed południem w czasie przerw. Jest to wskazane ze względu na wielki natłok w czasie wywiadówek niedzielnych. (c)

Wypadek autobusowy.

Cieszyn. W dniu 11 bm. o godzinie 18.45 przy t. zw. „Bożej Męce" nastąpiło zderzenie autobusu przedsiębiorstwa komunikacyjnego J. Molina z Cieszyna, zdążającego z Cieszyna do Zebrzydowic z furmanką, jadącą w stronę Cieszyna. Skutkiem odnośnego zderzenia, uległ potłuczeniu inkasent autobusowy ś. p. Alojzy Pieczonka, zamieszkały w Kalembicach, który pomimo natychmiastowego przewiezienia do Szpitala Śląskiego w Cieszynie, skutkiem odniesionych obrażeń wewnętrznych przez uderzenie dyszlem, zmarł w dniu następnym. Przyczynę wypadku według zeznań wiarogodnych świadków ponosi właściciel furmanki, a to skutkiem jechania nie przepisaną stroną drogi, jak również z braku światła przy danej furmance, tembardziej, że szosa na tej przestrzeni jest stosunkowo wąska. Jedynie dzięki niesłychanej wprost orientacji i opanowaniu kierowcy autobusowego, nie było żadnych innych ofiar w ludziach, pomimo dość wielkiego uszkodzenia autobusu. Wypadek ten, który wprawdzie ograniczył się tylko do jednej ofiary, oraz do poniesionej szkody rzeczowej odnośnego przedsiębiorstwa, nasuwa refleksje, aby miarodajne czynniki wydały stosowne zarządzenia. (c)

Pożar.

Cieszyn. W nocy na 14 bm. z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w drewnianej szopie kowala Karola Wieji, niszcząc ją doszczętnie wraz z zapasami słomy i siana. Szkoda wynosi około 2000 złotych. (c)

Nieszczęśliwy wypadek.

Istebna. Dnia 10 bm. w godzinach popołudniowych 16-letni Franciszek Legierski wszedł bez wiedzy właściciela do tartaku Michała Sikory, gdzie pochwycony został przez koła popędowe i całą siłą rzucony w bok, oraz przyciśnięty do filara drewnianego. Legierski wskutek upadku doznał załamania czaszki, złamania lewej nogi w udzie, znacznego okaleczenia lewego biodra i brzucha, skutkiem czego śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki Legierskiego znaleziono w tartaku dopiero dnia następnego. (c)

Bal Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji.

Czeski Cieszyn. Zarząd główny Macierzy Szkolnej podaje do wiadomości, że jego staraniem odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lutego w sali „Polonia" w Czeskim Cieszynie bal Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji. Na bal ten jak najserdeczniej zarząd główny zaprasza wszystkich przyjaciół Macierzy. (c)

Wpisy do szkoły gospodarstwa wiejskiego i domowego dla dziewcząt.

Międzyświeć. Dnia 19 kwietnia br rozpocznie się nauka dla dziewcząt, obejmująca: gotowanie, pieczenie, konserwowanie, porządki domowe, pranie, prasowanie, krój i szycie, roboty ręczne, hodowlę, mleczarstwo, ogrodnictwo, rolnictwo i wychowanie, oraz dopełnianie nauk ogólnokształcących. Kandydatki, które ukończyły 16 rok życia i przynajmniej szkołę powszechną przyjmuje dyrekcja szkoły w Międzyświeciu (poczta Skoczów). Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) świadectwo moralności, 4) zobowiązanie się rodziców lub opiekunów do ponoszenia opłat szkolnych. Uczenice opłacają rzeczywiste koszta utrzymania w internacie szkolnym zł 40, a jako wpisowe składają zł 15 oraz ponoszą koszta związane z nauką kroju i szycia. Dla niezamożnych córek rolników Śląska Izba Rolnicza przeznacza pewną ilość stypendjów (zniżek), o które interesowane będą mogły ubiegać się. Bliższych informacyj udziela dyrekcja szkoły w Międzyświeciu, stacja i poczta Skoczów. (c)

Nabożeństwo za ś. p. akad. Wojciecha G. Marcinowskiego.

Wisła. W sobotę, dnia 4 bm. rozpoczęły się u nas Ogólne Akademickie Zawody Narciarskie o mistrzostwo Polski. Z tej okazji odprawił przed rozpoczęciem zawodów przy udziale akademików i innych Mszę św. za duszę śp. akademika Wojciecha Gąsienicy-Marcinowskiego i wygłosił kazanie ks. prof. Nohel. Ś. p. Marcinowski uzyskał w Wiśle tak w roku 1931 jak w roku 1932 podczas zawodów narcarskich I nagrodę. W sierpniu 1932 r. zginął on tragiczną śmiercią w Tatrach podczas wycieczki. (c)

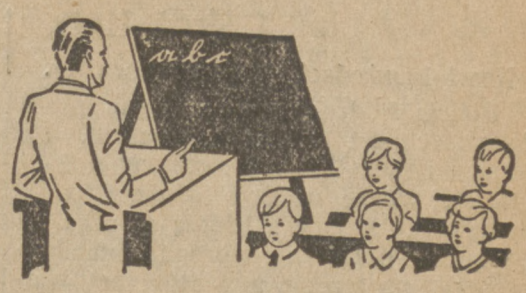

Wychowanie dzieci, a Emulsja Tranowa Scott & Bowne

Często u dzieci niedomagania cielesne są przyczyną złych postępów w nauce. Dajcie swym dzieciom **Emulsję** Tranową **Scott** & Bowne, która zawiera substancje, potrzebne dla rozwoju organizmu dziecięcego, a mianowicie witaminy i fosfor, a już po kilku tygodniach zauważycie, że dzieci wasze będą znów weselsze, pilniejsze, a przedewszystkiem zdrowe. Żądajcie wyraźnie Tranowej

Emulsji firmy **Scott** & Bowne

Normalna Flaszka . . zł 3.—

Duża podwójna Flaszka „ 4.50

* **Nie wolno ubezpieczać się zagranicą.** Z początkiem lutego rb. na terenie urzędu celnego Florentyna koło Łagiewnik starszy dozorca Gołąbek przytrzymał **obywatela niemieckiego Maksymiljana Czepczyńskiego, przy którym w czasie rewizji osobistej znaleziono ukryte w butach za cholewami i w skarpetkach szereg umów ubezpieczeniowych, polis, kwitów, korespondencji itp. świadczących o tem, że Czepczyński jest agentem towarzystwa niemieckiego „Victoria" z Berlina, posiadającego filję w Raciborzu** (pod kierownictwem Rudolfa Märza). W dniu 16 bm. odbyła się w sądzie grodzkim rozprawa przeciwko Czepczyńskiemu. Po rozpatrzeniu dowodów sąd skazał Czepczyńskiego w myśl art. 101 rozp. Prezydenta R. P. o ubezpieczeniach **na 2 miesiące aresztu z zaliczeniem aresztu śledczego oraz na zapłatę 250 zł.**

Na marginesie powyższej sprawy przypomnieć należy, że w r. 1930 **niektóre towarzystwa niemieckie w drodze nielegalnej usiłowały wejść na rynek polski. Akcja ta została przez nasze władze unicestwiona.** Jak widać jednak w roku bieżącym wielkie towarzystwa niemieckie próbują znowu konspiracyjnie zbierać zamówienia ubezpieczeniowe na polskim Śląsku. Jest to niedozwolone, a ubezpieczający się w ten sposób obywatele polscy narażają się na wysokie kary.

Przeciwko grypie i przeziębieniu należy zastosować tabletki Togal, które usuwają tę chorobliwe objawy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach. **Togal**

Województwo śląskie.

* **Konsekracja biskupa-nominata ks. Gawliny.** Jak się dowiadujemy, konsekracja biskupa-nominata ks. Gawliny odbędzie się w dniu 19 marca br. w kośc. parafjalnym św. Barbary w Królewskiej Hucie. W historji Królewskiej Huty zdarza się po raz pierwszy tak rzadka uroczystość, która niewątpliwie wypadnie bardzo wspaniale, bo postara się o to katolicki i polski lud górnośląski. Nie wiadomo jeszcze, który z biskupów będzie konsekratorem. W każdym razie radość niech napełnia serca nasze, że znowu syn ziemi górnośląskiej otrzyma sakrę biskupią i to na własnej ziemi.

* **Pszczyńsko - książęce szacherki wychodzą na światło dzienne.** Jak to już donosiliśmy, kombinację finansową a la „Oswag" stary Pless przeprowadził i w Fabr. Zw. Azot. w Waldenburgu, gdzie podwyższono kapitał zakładowy, lecz go nie wpłacono. Po rozpisaniu konkursu w Waldenburgu afera ta wyszła na jaw i zarządca konkursowy skierował przeciwko Plessowi skargę do sądu i zwrot niewpłaconego kapitału. Sąd I instacji w Świdnicy orzekł, iż Pless musi wpłacić Fabryce 1.053.000 mkn. tytułem kapitału zakładowego. Pless wniósł odwołanie.

Sprawę tę miał rozpatrywać onegdaj sąd II instancji we Wrocławiu. Rozprawa została w ostatniej chwili odroczona, ponieważ młody ks. pszczyński wszedł w układy z zarządem fabryki celem polubownego załatwienia sprawy. Widocznie młody Pless woli zapłacić z własnej woli, niż być do tego przymuszony

Z Katowickiego

Przytrzymanie złodziei kieszonkowych.

Katowice. Dnia 15 bm. popołudniu przytrzymano w Katowicach zawodowych złodziei kieszonkowych Sigmunta Stanisława z Krakowa i Koziare Michała z Sosnowca. W czasie rewizji osobistej znaleziono u Koziary damską pormonetkę z 20 zł. Sigmunt jest silnie podejrzany o kradzież 700 zł pewnej kasjerce z Siemianowic, dokonaną w ostatnich dniach w gmachu urzędu pocztowego w Katowicach.

Okradziony na ożywionej ulicy.

Katowice. Funkcjonarjusz kol. Emanuel Mądry z Szopienic doniósł, że dnia 14 bm. wieczorem około godz. 20 na ulicy Mickiewicza obok restauracji Flanka zaczepiło go dwóch nieznanych osobników. Jeden z nich wezwał go do podniesienia rąk w górę, a drugi pod groźbą pobicia wymusił od niego 15 zł. Sprawcy po zrabowaniu pieniędzy zbiegli ulicą Stawową w niewiadomym kierunku.

Kradzież kasowa.

Katowice. W nocy na 15 bm. włamano się do firmy Jan Marcin Gross i S-ka przy ulicy Marjackiej nr. 19 i rozpruto kasę ogniotrwałą, z której skradziono 500 zł w banknotach po 50 i 20 złotych. Ponadto sprawcy skradli z podręcznej kasy 50 zł w bilonie, poczem wzniecili ogień, który zniszczył kilka ksiąg handlowych, korespondencję i biurko. Szkody narazie nie ustalono. Zaalarmowana miejscowa straż pożarna, ogień w krótkim czasie stłumiła.

Zabawa na cele obrony powietrznej.

+ **Katowice-Dąb.** W sobotę, dnia 18 lutego urządza miejscowy komitet LOPP wielką zabawę karnawałową z doborową orkiestrą i różnemi miłemi niespodziankami, na którą jaknajuprzejmiej zaprasza się miejscowe obywatelstwo. Czysty dochód przeznacza się na cele obrony powietrznej państwa. — Dnia 2 marca br. urządza miejscowe koło LOPP. walne zebranie, na które również zaprasza się członków i sympatyków. **Zarząd.**

Znowu ofiara dzikiej kopalni.

Bielszowice. Dnia 15 bm. popołudniu w czasie wydobywania węgla z dzikich odkrywek w Bielszowicach zasypany został 23-letni Józef Michalski, ostatnio zamieszkały przy ul. Wodnej 160. Natychmiast przystąpiono do akcji ratunkowej i w krótkim czasie wydobyto Michalskiego na wierzch. Nieszczęśliwy jednak nie dawał już żadnych znaków życia. Wezwany na miejsce wypadku lekarz stwierdził śmierć przez uduszenie. (k)

Z Król. Huty

Nowi kandydaci pod sąd doraźny.

Policja śledcza w Król. Hucie może się poszczycić nielada sukcesem. Po długich i mozolnych poszukiwaniach udało się wpaść na trop groźnej szajki bandytów, którzy z bronią w ręku, w maskach, dokonali szeregu śmiałych włamań na terenie powiatów katowickiego, świętochłowickiego i rybnickiego.

Ujęto sześciu bandytów, a mianowicie: **Ignacego Ziorę** z Goduli, pseudo „Marokauer", **Jerzego Sikorę** z Bielszowic, **Juraszka Wilhelma** z Chebzia, pseudo „Djabeł", **Abrischa Jerzego** z Nowej Wsi, pseudo „Fajka", **Bautscha Józefa** z N. Bytomia i **Emila Bęskiego** z Chebzia

Udowodniono im udział w kilku napadach z bronią w ręku w maskach na twarzy, a mianowicie: w listopadzie ub. roku na rzeźnika Szombierskiego w Knurowie, w grudniu ub. r. na sklep Kątnej w Goduli i na sklep Nawrockiej w Lipinach, w styczniu b. r. na skład kupca Kozenesa w Rudzie. Bandyci odstawieni będą do więzienia w Katowicach. Staną oni przed sądem doraźnym. (kr)

Z Swiętochłowickiego

Dwa wypadki na kopalni.

+ **Świętochłowice.** Na kopalni „Niemcy" w Świętochłowicach zdarzyły się 2 nieszczęśliwe wypadki górnicze. Przy spinaniu wózków naładowanych węglem doznał zmiażdżenia nogi robotnik Piotr Niedźwiedź. Tegoż dnia raniony został przy obsłudze kolejki kopalnianej górnik Bruno Pytel. Obu rannych górników przewieziono do szpitala. (ś)

Na kopalni „Pokój" w Nowym Bytomiu.

W dniu wczorajszym przebywał na terenie kop. „Pokój" w Nowym Bytomiu zastępca Komisarza demobilizacyjnego, p. inż. Seroka. Pobyt pozostawał w związku ze zgłoszonym wnioskiem o zamknięcie tej kopalni. (Ś)

Uchwalenie budżetu urzędu okręgowego

+ **Wielkie Piekary.** W dniu 14 bm. uchwalił wydział okręgowy Wielkie Piekary jednogłośnie budżet na rok 1933-34 dla urzędu okręgowego w sumie 48,850 zł w wydatkach i dochodach, zatem o 6.000 zł mniej od roku obecnego. Klucz dla podziału kosztów utrzymania urzędu okręgowego ustalono zgodnie z liczbą mieszkańców gmin W. Piekary - Szarlej na 50% dla każdej gminy. Pozatem uchwalono rozporządzenia policyjne w przedmiocie sprzedaży domowej pieczywa w obrębie gmin W. Piekary i Szarlej, które zabezpieczy dostatecznie higjeniczną sprzedaż pieczywa. (ś)

Daremne strzały za przemytnikami.

Szarlej. Dnia 15 bm. o godzinie 2 rano obok dworca kolejowego Szarlej - Piekary, funkcj. straż. gran. wystrzelił 4-krotnie z karabinu do uciekających przemytników. Strzały chybiły a przemytnicy, wraz z towarem przemyconym z Niemiec, zbiegli. (ś)

Wybory ławników w Rudzie.

W tych dniach odbyło się w Rudzie posiedzenie Rady gminnej, na którem dokonano wyboru 3 ławników gminnych. Wynik przedstawia się następująco: Ch. D. zatrzymała swój dotychczasowy stan posiadania, Niemcy zaś posiadający dotąd 2 ławników **utracili jeden mandat**, który przypadł N. Ch. Z. P., które nie posiadało dotąd żadnego ławnika w Radzie gminnej. NChZP. posiadające dotąd 3 przedstawicieli w Radzie gminnej **powiększyło temsamem swój stan posiadania o jeden dalszy mandat.** Ławnikiem gminy z ramienia NChZP. wybrano inżyniera Augustyna Kellera, prezesa koła miejscowego NChZP. (Ś)

Odezwa do rezerwistów.

+ **Piekary Wielkie.** Zarząd koła Stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej Wielkie Piekary zwraca się w dłuższej odezwie do wszystkich rezerwistów i byłych wojskowych, by przeciwstawili się wciąganiu ich w wir walk partyjnych. Zadaniem i obowiązkiem rezerwistów i byłych wojskowych jest dbać o dobro państwa i armji, która znowu jest najważniejszą podporą tegoż państwa. Najdzielniejszym obrońcą naszej państwowości jest marszałek Józef Piłsudski, który jest najżyczliwszym opiekunem wszystkich wiernie służących Ojczyźnie. Dzięki marszałkowi Piłsudskiemu rezerwiści i byli wojskowi odzyskują w społeczeństwie to stanowisko, jakie im się należy z tytułu ciążących na nich obowiązków: bronienia Ojczyzny w złej i dobrej doli. Jesteśmy potężną armją rezerwową, której siły są rozszarpywane i rozdrabniane na rzecz nieszczęsnego partyjnictwa, osłabiającego spoistość naszego państwa. Nam nie wolno czynić i postępować tak, jakby nam się podobało, albowiem drogę naszego postępowania wykreśla nam twardy obowiązek służenia wyłącznie ogólnemu dobru: państwu i narodowi. Rozumiejąc szkodliwość obecnego rozbicia rezerwistów i byłych wojskowych, wzywamy do współpracy w wielkiem dziele budowy jednego ogólnego Związku rezerwistów i byłych wojskowych. W stosunkowo krótkim czasie związek nasz wzrósł do poważnej liczby członków, jednakowoż nie wszyscy jeszcze rezerwiści i byli wojskowi zaliczają się w jego szeregi. Wobec tego apelujemy, **ażeby reszta przystąpiła na członków na miesięcznem zebraniu związku, które odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lutego o godz. 2 popołudniu na sali p. Knopa.** (ś)

Listy naszych Czytelników.

Z ruchu narodowego.

§ **Chudów.** I nasza malutka miejscowość nie chcąc pozostać w tyle, skupiła swoje siły, aby zebrać jakikolwiek grosz na Fundusz Szkolnictwa Zagranicą. Otóż staraniem kierownika szkoły, nauczycielstwa, naczelnika gminy, oraz zarządów wszystkich nieomal towarzystw, ułożono bogaty program. Naturalnie, wykonanie tego programu spadło na barki nauczycielstwa, które jak zawsze w takich wypadkach, wzięło się rączo do pracy. Na program tejże wieczornicy złożyły się deklamacje, śpiewy, djalogi dziatwy szkolnej oraz występ miejscowego chóru „Dzwoneczek". Uroczystość odbyła się 12 bm. Całość wypadła ku wielkiemu zadowoleniu obecnych. Żałować tylko należy, że znikoma tylko część starszych obywateli można było zauważyć na sali, reszta siedziała w swoich domach zupełnie bezczynnie. Występy były tanie, 20 gr miejsce siedzące. Narazie tyle, spodziewamy się, że przy następnej podobnej uroczystości, wszyscy się zjawią. Kwota zebrana na powyższy cel wynosiła około 25 zł.

Uczestnik.

Z walnego zebrania Towarzystwa Czytelni Ludowej.

§ **Markłowice Górne.** W niedzielę, dnia 12 lutego br., odbyło się walne zebranie Towarzystwa Czyt. Lud. w lokalu szkoły powszechnej. Zebranie zagaił prezes p. kier. szkoły Marcol J. hasłem „Cześć Oświacie", przedkładając równocześnie porządek zebrania. Ze sprawozdania ustępującego zarządu wynika, że tut. TCL. w roku 1932 pracowało bardzo intensywnie. Członków czynnych liczy obecnie 40, zebrań urządziło 7, przedstawień teatralnych 2, występów publicznych także 2. Po sprawozdaniu starego zarządu, na wniosek komisji rewizyjnej, udzielono mu absolutorjum. Na przewodniczącego w dalszym ciągu zebrania powołano p. naucz. Anne Romanowską, a na sekretarza zaś p. Leona Zająca. Pod ich przewodnictwem dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: p. kier. szk. J. Marcol jako prezes, p. I. Franosz zast. prezesa, p. Leon Zając sekretarz, p. R. Mikołkówna wicesekretarz, p. Alojzy Marek skarbnik, p. W. Gasior wiceskarbnik i p. naucz. Anna Romanowska bibljotekarka. W skład komisji rewizyjnej zaś weszli pp.: K. Mikołkówna i Walenty Radecki. Nowowybrany zarząd przyrzekł w dalszym ciągu pracować intensywnie dla dobra towarzystwa, licząc naturalnie na pomoc członków. Nad jednem tylko należy ubolewać, a to nad tem, że tak mało zrozumienia jest w naszej wiosce dla TCL. Przecież mamy teraz szarą i nudną zimę, czy nie dobrze to pójść sobie co drugą niedzielę na wymianę książki do bibljoteki, żeby przez te długie wieczory zimowe nie nudzić się, lecz spędzać czas nad książką. Tą więc drogą zapraszamy wszystkich miłośników książek o wstępowanie do wspomnianego towarzystwa.

Członek.

Uroczystość gwiazdkowa P. C. K. przy szkole I.

§ **Pszów.** W dniu 12 lutego odbyła się na sali Domu Związkowego wspaniała uroczystość gwiazdkowa Polskiego Czerwonego Krzyża połączona z zebraniem rady rodzicielskiej. Uroczystość ta pozostawiła niezatarte wrażenie na wszystkich obecnych tak swym rodzinnym nastrojem jak również pięknemi występami młodzieży P. C. K. tut. Koła, które dzięki niestrudzonej pracy opiekuna p. naucz. Michalskiego wykazuje swój wysoki poziom uspołecznienia w myśl idei P. C. K. „Miłuj bliźniego twego". Program powyższej uroczystości obejmował powitanie gości przez kierownika szkoły p. Ignacego Pradeloka a następnie przemówienie jego o zadaniach i celach P. C. K., odegranie dwóch sztuczek: „Wieczór wigilijny" i „Pan Pegaziński" (wyćwiczonych przez pp. nauczycieli Stolletzkiego i Korepte), deklamacje, występy zespołu orkiestralnego członków tut. Koła, śpiewy p. naucz. Oleszczuk, przemówienie naucz. p. Bolesława Tyca na temat: „Współpraca domu ze szkoła", a na zakończenie rozdanie podarków gwiazdkowych. W przemówieniu swem naucz. p. Tyc wykazał, w jakim kierunku winna iść współpraca domu ze szkoła, aby wychować powierzoną młodzież na dobrych synów Kościoła i Ojczyzny naszej. Zebrani licznie rodzice entuzjastycznemi oklaskami przyjęli przemówienie p. naucz. Tyca, po którem nastąpiło utworzenie rady rodzicielskiej przy tut. szkole I. Wykorzystując tak liczne zebranie rodziców p. kierownik Pradellok wygłosił przemówienie o niesieniu pomocy szkolnictwu zagranicą. Czysty zysk w kwocie 20 zł. przeznaczono na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Placówka taka, jak P. C. K. winna znaleźć się w każdej miejscowości, aby szczytne hasła i idee wszczepiać w duszę młodzieży. Koło tut. Polskiego Czerw. Krzyża zaskarbiło sobie sympatję starszego społeczeństwa, dowodem jest zapisanie się na członków honorowych około 60 obywateli naszej miejscowości, którzy popierają materjalnie Koło. Obecny stan koła zawdzięczyć należy nauczycielowi p. Michalskiemu i p. Włoczkowi H., którzy systematycznie pracują nad dalszym jego rozwojem.

Obywatele.

W dobie powszechnej zniżki cen.

Niejednokrotnie spotykaliśmy się z zapytaniem: dlaczego monopol tytoniowy, obniżając ceny nieomal wszystkich gatunków papierosów, nie obniżył cen tytoniów.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do fachowych czynników i otrzymaliśmy tak proste wyjaśnienie, że nie pozostawia ono wątpliwości.

Wprawdzie monopol dąży do samowystarczalności i w tej dziedzinie, i ma nadzieję doprowadzić ilość uprawianego w kraju tytoniu w ciągu najbliższych lat do 80% zbytu, — to narazie jednak około 65% surowca sprowadzamy z zagranicy.

Rzecz prosta, że obniżając ceny totoniu, powiększylibyśmy import surowca ze szkodą dla papierosów stanowiących fabrykat krajowy. W ten sposób wywozilibyśmy bezcelowo większą ilość waluty obcej ze szkodą dla naszego bilansu handlowego.

O ile surowiec zagraniczny tylko krajemy u siebie, o tyle papieros zatrudnia szereg fabryk, tysiące robotników, i daje pracę innym przemysłom (fabryki papieru, maszyn i in.).

Zrozumiałem jest chyba, że monopol tytoniowy, który jest przedsiębiorstwem przemysłowem, nie może odgrywać roli pośrednika handlowego, sprzedającego zagraniczny surowiec, szczególnie dzisiaj, gdy zwiększenie zatrudnienia, prosperowanie większej ilości fabryk jest kapitalnem zagadnieniem kryzysowem.

Nie ulega wątpliwości, że na zniżce cen papierosów skarb w tej chwili traci na rzecz ludności. Jest to jednak rzeczą zasadniczej polityki cen rządu, który zmierza do wyrównania rozpiętości cen rolnych i przemysłowych. Chcąc zmusić przemysł prywatny do powszechnej zniżki cen, rząd dał przykład w swojem przedsiębiorstwie przemysłowem, jakiem jest monopol tytoniowy.

M. C.

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski.

Rybnik. W niedzielę, dnia 19 lutego 1933 r., dyżur lekarski pełnić będzie dr. Fabian.

Z Towarzystwa mężów katolickich.

+ **Żory.** W dniu 2 lutego odbyło się walne zebranie Towarzystwa mężów katolickich pod opieką św. Józefa. Zebranie zaszczyciło swą obecnością także Przew. Duchowieństwo. Kierownikiem zebrania wybrano p. Wyrobka. Przew. ks. proboszcz Klimek wskazał na wielkie zadania Towarzystwa mężów katolickich, wzywał do skupienia wszystkich sił i życzył błogosławieństwa dla wspólnej pracy w nowym roku. Po udzieleniu absolutorjum nastąpił wybór nowego zarządu. Prezesem wybrano jednogłośnie Przew. ks. wikarego Zielińskiego, pierwszym wiceprezesem p. Karola Gawłowskiego, drugim wiceprezesem p. Jana Bielicha, sekretarzem p. Pawła Szafarczyka, zastępcą sekretarza p. Piotra Bielicha, skarbnikiem p. Karola Rusina. Do komisji rewizyjnej należą pp. Wyrobek, Szala i Ogierman, ławnikami są pp. Alojzy Muras, Karol Dubiel i Jan Miguła. Przew. ks. wikary podziękował za wybór w imieniu wszystkich i zachęcał do gorliwej pracy w towarzystwie. Po wyczerpaniu wszystkich spraw bieżących, zaśpiewano wspólną pieśń do św. Józefa i o godz. 17 ks. wikary zamknął zebranie pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!" — Nadmienia się, że rekolekcje dla mężczyzn odbędą się w marcu br. Niewątpliwie wszyscy mężczyźni skorzystają z tej sposobności i wezmą gremjalny udział w naukach rekolekcyjnych. Niezadługo zostanie ogłoszony czas, w którym rekolekcje się odbędą. (r)

Ofiara obecnego kryzysu.

+ **Żory.** W dniu 10 bm. odbył się tu pogrzeb ś. p. wdowy Julji Brząkalikowej, której mąż zmarł przed rokiem. Pozostało dwojga dzieci w wieku 13 i 17 lat. Ś. p. Brząkalikowa stała się ofiarą dzisiejszego kryzysu. Wstydząc się zwracać do bliźnich o łaskę i pomoc, pędziła żywot marny, cierpiała nędzę i obywała się bardzo lichem pożywieniem. Jedynym opiekunem Zmarłej był p. T., dopiero ostatnie dni przed zgonem zajęło się Nią Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo. Pogrzeb Nieboszczki odbył się przy wielkim udziale tak dorosłych jak i dzieci szkolnych pod kierownictwem nauczycielstwa. Przew. Duchowieństwo zasługuje na uznanie za bezinteresowne pogrzebanie Zmarłej. Obecnie jeszcze chodzi o pozostałe sieroty. Możeby się niemi zaopiekowała nasza władza miejska.

Akcja na rzecz Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

+ **Popielów.** W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie komitetu miejscowych towarzystw na sali p. Müllera, na którem omówiono szereg aktualnych spraw, dotyczących programu pracy kulturalno-oświatowej miejscowych towarzystw. Między innemi uchwalono poświęcić najbliższe zebrania sprawom szkolnictwa polskiego zagranicą i popierania wytwórczości krajowej. Odpowiednie referaty zobowiązali się wygłosić p. p. nauczyciele. Zebrane zarządy towarzystw zdeklarowały na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą następujące kwoty: Koło Z. O. K. Z. 5 zł, tow. śpiewu „Słowiczek" 5 zł, tow. sportowe „Jedność" 10 zł, Tow. Polek 5 zł, chór męski „Poniatowski" 7 zł, Tow. „Sokół" 5 zł, Zw. Powst. Śl. 5 zł, Straż Pożarna 5 zł, Zw. Rezerwistów jednomiesięczną składkę członków, zarząd gminy 103 zł ze składek. Za zrozumienie ważności sprawy należy się wymienionym uznanie. (r)

Przedstawienie teatralne.

+ **Głożyny.** Miejscowe Stow. Młodzieży Polskiej, urządza w niedzielę, 19 bm. o godz. 18 na sali p. Sochy przedstawienie teatralne. Odegrane zostaną następujące sztuki: „Pałka Madeja", prześliczny dramat w pięciu aktach, o nawróceniu grzesznika i arcywesoła humoreska w 3 aktach: „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć". Zarząd towarzystwa dokłada wszelkich starań, ażeby przedstawienie wypadło jak najokazalej i prosi obywatelstwo z Głożyn i okolicy o liczny udział. (r)

Z Pszczyńskiego

Zebranie okręgowe sekcji samorządowej N. Ch. Z. P.

+ **Bieruń Stary.** W niedzielę, dnia 19 lutego o godz. 12 w południe na sali posiedzeń rady miejskiej odbędzie się zebranie sekcji samorządowej N. Ch. Z. P. okręg Bieruń Stary. Przemawiać będzie m. in. p. poseł Koj. burmistrz miasta Mikołowa. Członków rad gminnych oraz naczelników gmin uprasza się o pewne i punktualne przybycie. (p)

S. M. P. odegra na scenie dwie humoreski.

+ **Panewnik.** S. M. P. w Panewniku-Ligocie zaprasza tą drogą na przedstawienie teatralne, urządzane w niedzielę, dnia 19 lutego br. o godz. 18.30, na sali p. Jeżeli w Ligocie. Odegrane zostaną dwie arcywesołe komedje: „Ciotka Karola" w 3 aktach oraz 1-aktowa humoreska p. t. „Kukusia Podlotkiem". (p)

TEATR I SZTUKA.

Triumf medycyny".

(Dr. Knock).

Komedja w 3 aktach Juljusza Romains'a. Przekład Edwarda Woronieckiego. Reżyser: Stanisław Bryliński. Dekoracje: Stanisław Węgrzyn.

Widocznie teatr nasz, wystawiając powyższą sztukę pragnął przypomnieć publiczności, że obok celnych utworów scenicznych, wystawionych już z powodzeniem na naszej scenie, istnieją również beznadziejne sztuczydła, które w pospolitym języku zwykło się nazywać „piłami". Jeśli istotnie z tego założenią wychodzi teatr, to przyznajemy — udało mu się to całkowicie. Sztuka sama jako taka jest satyrą na lekarzy, których przedstawicielem na scenie był dr. Knock w doskonałej kreacji p. **Biesiadeckiego.** Jest to tego rodzaju lekarz, który najzdrowszego człowieka może postawić jedną nogą nad grobem. Coś na podobieństwo naszych kas chorych. Krótko — cała umiejętność medyczna bohatera sztuki ograniczała się — jak to mówimy w codziennej mowie — do „wmawiania w żyda chorobę". Znakomicie z tego zadania wywiązał się p. Biesiadecki. Ponadto na specjalne wyróżnienie zasługuje gra pp. **Jakubowskiego, Arnoldta, Zbyszewskiego** i jak zawsze świetnej **p. Orzeckiej.** O samej sztuce da się powiedzieć że poza dobrą grą zespołu artyst. i pomysłowemi dekoracjami nie posiadała głębszych wartości. W rolach fragmentarycznych wystąpili pp.: **Rozwadowska, Stróżyńska, Mikołajewski, Brandt, Czerwiński i inni.**

Przed koncertem braci Szafranków w Rybniku.

Żywo w pamięci pozostał wszystkim miłośnikom muzyki koncert braci Karola i Antoniego Szafranków w ub. roku, który zgromadził nietylko z Rybnika, lecz także z Katowic i innych miast licznych słuchaczy. Koncert ten był pierwszą tego rodzaju atrakcją w naszem mieście. Jak się dowiadujemy, bracia Szafrankowie pragną w miesiącu marcu wystąpić powtórnie z własnym koncertem, w programie którego uwzględnione będą pierwszorzędne utwory. Nie wątpliwie publiczność muzyczna wiadomość tę powita z radością. Dokładny dzień i miejsce koncertu podamy jeszcze do wiadomości.

* * *

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Teatr Polski z Katowic w Rybniku.

W piątek 17 bm. Teatr Polski z Katowic wyjeżdża do Rybnika, gdzie w sali Hotelu Świerklaniec odegraną zostanie świetna farsa „Pod zarządem przymusowym".

W sobotę 18 bm. o godz. 20 poraz drugi komedaj „Tryumf Medycyny" (Dr. Knock), przyjęta gorąco na premjerze przez publiczność i prasę.

„Tryumf Medycyny" (Dr. Knock).

W sobotę 18 bm. o godz. 20 poraz drugi komedja Romainsa p. t. „Tryumf Medycyny" przyjęta gorąco na premjerze przez publiczność. Komedję tą cechuje niezwykła werwa, ostra satyra, oparta na bystrej obserwacji, dowcip i humor. „Tryumf Medycyny" odniósł wielki tryumf na wszystkich scenach i nigdy nie przestanie być aktualnym. U nas dzięki doskonałym odtwórcom ról zasadniczych utrzyma się długo na repertuarze. Grają pp. Jakubowska, Orzecka, Rozwadowska, Arnoldt Biesiadecki, Brandt, Mikołajewski, Zbyszewski.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 18 bm. „Triumf medycyny" (Dr. Knock) o godz 20-tej.

Niedziela, dnia 19 bm. „Lekkomyślna siostra" o godz. 16-tej.

Niedziela, dnia 19 bm. „Artyści" o godz 20.

Wtorek, dnia 21 bm. „Kupiec Wenecki" przedstawienie popularne o godz. 20-tej.

Środa, dnia 22 bm. „Kwadratura Koła" premjera o godz. 20-tej.

REPERTUAR NA PROWINCJI:

Piątek, dnia 17. bm: „Pod zarządem przymusowym" Rybnik o godzinie 19.30.

Poniedziałek, dnia 20 bm. „Lekkomyślna siostra" w Bielsku o godz. 19.30.

Piątek, dnia 24 bm. „Tryumf Medycyny" (Dr. Knock) T. Góry o godz. 19,30.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Dziewczę z gór".

Kino Casino: „10 procent dla mnie". W rolach głównych: Lopek Krukowski, Mankiewiczowa i Walter.

Kino Colosseum: „Frankenstein".

Kino Palace: „Pod kuratelą", Vlasta Burian — prolongowany.

Kino Rialto: „Białe szaleństwo" z Leni Riefenstahl — prolongowany.

Kino Union: „Dzielny wojak Szwejk".

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie

Kino Apollo: „Morderstwo przy Rue Morgue" i „Afera pułkownika Redla".

Kino Colosseum: „Noce portowe" z Ricardo Cortez i Philipsem Holmesem oraz „Jej flirt" z Mary Glory.

Kino Roxy: „Szanghaj-Express:: z Marleną Dietrich i „Asfalt" z Gustawem Froehlichem i Betty Amann.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

Wiadomości handlowe.

Notowania giełdy żbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 16 lutego 1933 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon. Katowice, w handlu hurtownym, ładunkach wagonowych.

	Ceny tranzakcyjne		orjentacyjne	
Żyto	20,00	21,00	19,50	20,50
Pszenica jednolita	32,00	33,00	31,00	32,00
Pszenica zbierana			30,00	31,00
Owies jednolity			16,50	17,50
Owies zbierany	15,75	16,00	15,50	16,50
Jęczmień na kaszę			17,00	18,00
Jęczmień browarny			19,50	22,50
Łubin żółty		15,00	13,00	15,00
Łubin niebieski			10,00	11,00
Groch Wiktorja			26,00	28,00
Mąka kartoflana	26,50	27,00	26,00	27,00
Mak			130,00	140,00
Hreczka			19,50	20,50
Kukurydza			19,00	20,00
Mąka pszenna grysik		56,00	54,00	56,00
Mąka pszenna 65%	48,50	49,75	47,00	49,00
Mąka żytnia do 55%			31,00	32,00
Otręby pszenne grube	9,60	9,85	9,00	10,00
Otręby pszenne śred.	9,25	9,30	8,75	9,25
Otręby żytnie	9,00	9,40	9,00	9,50
Kuchy lniane			21,50	22,00
Słoma prasowana			5,25	5,50
Siano			8,50	9,00

Ogólny obrót 1.802,5 ton. Usposobienie stałe.

Orjentacyjne notowania nasion Giełdy Zbożowej i Towarowej w Katowicach

z dnia 16 lutego 1933 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon, Katowice, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych.

Koniczyna czerwona bez kanianki			135,00	147,00
Koniczyna czerwona bez kanianki	135,00	147,00	140,00	165,00
Koniczyna biała bez kanianki			120,00	220,00
Koniczyna szwedzka bez kanianki			130,00	160,00
Koniczyna żółta bez kanianki			110,00	135,00
Rajgras angielski		38,00	38,00	45,00
Tymotka			40,00	50,00
Seradela	16,25	19,00	16,00	19,00
Wyka szara			15,00	18,50
Wyka czarna			17,00	20,50
Peluszka			16,00	19,00
Buraki eckendorfskie żółte		50,00	50,00	55,00
Buraki eckendorfskie czerwone			55,00	60,00

Obrót 65 ton.

Z targowicy w Mysłowicach.

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono dnia 7. II. — 13. II. 1933 r. 1047 szt. bydła, 1725 świń, 311 cieląt, razem 3083 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 13. II. br. za 1 kg żywej wagi za: (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi).

Bydło: Woły: pełnomięsiste, wytuczone 65 do 71 gr, młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 58—64, miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 50—57, Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 55—64, pełnomięsiste młodsze 48—54, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 42—47, licho odżywione 38—41. Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 60—67 pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 58—65, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 50—57

Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczone 68 do 75 gr, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 62—67, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 50—61, liche ssaki 40—49.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 115—130, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 100—114, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 86—99, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 70—85.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 16 lutego 1933 r.

Dolar amerykański 8,921—8,922. Funt szterlingów 30,57 zł. 100 franków francuskich 34,80 zł. 100 lirów włoskich 45,45 zł. 100 franków szwajcarskich 171,77 zł. 100 guldenów holenderskich 357,40 zł. 100 franków belgijskich 124,04 zł. 100 guldenów gdańskich 172,82 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 15 lutego 1933 r.

Notowano za 100 kg. Żyto 16.85—17.10. Pszenica 29,25—30,25. Jęczmień browarowy 15.50—17.00. Jęczmień 13.25—14.50. Owies 13,75—14.00. Mąka żytnia 26—27. Mąka pszenna 44—46. Otręby żytnie 9,75—10.00. Otręby pszenne 8.50—9,50. Otręby pszenne grube 9,50—10.50. Rzepak 41—42. Rzepik 40—45. Gorczyca 36—42. Peluszka 12—13. Łubin niebieski 6—7. Łubin żółty 8,50—9.50. Seradela 11,50—12,50. Koniczyna biała 70—100. Koniczyna czerwona 90—110. Koniczyna szwedzka 80—110. Słoma luzem 1,75—2,50. Słoma prasowana 2,00—2,90. Siano luzem 5.00—6.50.. Siano prasowane 5,80—7.20 Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 15 lutego 1933 r.

Za 1.000 kg. Pszenica 171—188. Żyto 150—154. Pszenica 109. Jęczmień browarowy 178. Jęczmień krajowy 163. Jęczmień zimowy 147. Za 100 kg. Mąka pszenna 70% 25—25½. Mąka żytnia 20¼—20¾. Mąka przednia 31—31½.

Kurs złotego w Berlinie.

Dnia 15 lutego 1933 r. płacono za noty polskie na Warszawę, Katowice i Poznań po 47,10—47.30. Wielkie banknoty 46.85—47.25.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Abstynencka Liga Kolejowców Koło Katowice. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 10,30 w sali egzaminacyjnej w DOKP. Katowice. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Pszów. Zebranie inwalidów i wdów górniczo-hutniczych odbędzie się 22 lutego br. o godz. 11 przed południem na sali p. Berczyka (Dom Związkowy). Referat wygłosi przewodniczący Związku inwalidów. Na owe zebranie zaprasza się wszystkich inwalidów z Pszowa i okolicy ponieważ chodzi o rentę westfalską i gliwicką.

Katowice. Grupa pszczelarzy im. ks. Dzierżona mieć będzie walne zebranie w niedzielę, dnia 19 lutego br. o godz. 10 w Brynowie w lokalu p. Rzychonia, na które członków i sympatyków zaprasza **Zarząd.**

Załęże. Tow. śpiewu „Halka". Po dłuższej przerwie o godz. 7,30 wieczorem w lokalu druha Kobica w Załężu przy ul. Wojciechowskiego 41 odbywać się będą następne lekcje w każde poniedziałki i czwartki. Uprasza się członków o pewne i punktualne przybycie. Miłośników śpiewu zaprasza **Zarząd.**

Zebrania Kat. Koła Abstynentów

odbędą się w niedzielę, dnia 19 lutego br.

Ruda Śl. o godz. 17 w Domu Związkowym przy kościele św. Józefa.

Załęże o godz. 16 w salce przy kościele.

Uprasza się o liczny udział członków oraz wszystkich zwolenników trzeźwości.

Katowice. Stow. Mężów Katolickich przy kościele N. P. M., urządza w niedzielę, dnia 19 lutego br. o godz 16.30 w Domu Związkowym uroczyste zebranie na cześć Ojca św. Piusa XI. Okolicznościowy referat wygłosi p. prof. Sławiński, sekretarz diecezjalnego Zw. mężów katolickich. Uprasza się wszystkich mężów katolickich o liczne przybycie. Posiedzenie zarządu we wtorek 21 lutego br. o godz. 19 w sekretarjacie Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, Katowice, ul. Ks. Damrota 8, parter prawo.

Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 19 lutego br. odbywać się będą zebrania Związku górników ZZP., z udziałem referentów związkowych w niżej podanych miejscowościach, na które uprasza się o liczne przybycie.

Nikiszowiec filja maszynistów walne zebranie o godz. 15 w lokalu związkowym.

Mysłowice filja maszynistów walne zebranie o godz. 16 w lokalu p. Juranka.

Michałkowice walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Tomanka.

Bytków walne zebranie o godz. 16 w lokalu p. Gajzlera.

Moszczenica walne zebranie po nabożeństwie.

Gostyń zebranie o godz. 16 w lokalu p. Brandysowej.

Załęże zebranie o godz. 15 w lokalu Domu Młodzieży.

Kostuchna zebranie o godz. 16 w lokalu p. Christa.

Pawłów zebranie o godz. 16 w lokalu p. Riegera.

Ornontowice zebranie o godz. 16 w lokalu gminnym.

Chropaczów filja maszynistów zebranie o godz. 17 w lokalu zwykłym.

Król. Huta walne zebranie kartelu gminnego o godz. 10 w lokalu p. Molka.

Nowa Wieś walne zebranie kartelu Z. Z. P o godz. 15 w lokalu p. Barona.

Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P.

Niedziela, dnia 19 lutego 1933 r.

Bieruń Stary. O godz. 12 w sali posiedzeń odbędzie się zebranie okręgowe Sekcji Samorządowej N. Ch. Z. P. — Ref. p. poseł Koj i p. poseł Jarczyk.

Siemianowice. O godz. 15 w lokalu p. Halaczki odbędą się referaty okręgu N. Ch. Z. P. Siemianowice. Referenci pp.: wicemarszałek sejmu śl. p. poseł dr. Dąbrowski i dyrektor ZOKZ dr. Kudlicki.

Kończyce. O godz. 15 w lokalu p. Starowicza odbędzie się walne zebranie koła miejscowego N. Ch. Z. P. Referent zapewniony.

Kłodnica. O godz. 16 w lokalu p. Krzekaly odbędzie się zebranie miesięczne koła miejscowego N. Ch. Z. P.

Nowa Wieś. O godz. 15 w lokalu p. Holony odbędzie się walne zebranie koła miejscowego N. Ch. Z. P. — Referent na miejscu.

Kalendarzyk zebrań Związku poszkodowanych uchodźców śląskich

Piątek dnia 17 lutego 1933 r.

Orzegów: walne zebranie o godzinie 17 w lokalu p. Brolla przy ul. Bytomskiej.

Niedziela dnia 19 lutego 1933 r.

Rybnik: nadzwyczajne walne zebranie b. uchodźców z Rybnika i okolicy o godzinie 12 w lokalu „Polonji".

Kochłowice: walne zebranie o godzinie 14 w lokalu p. Rajwy przy ul. Górnej.

Program radjowy.

Niedziela, 19 lutego 1933 r.

Katowice. Godz. 10.30 Nabożeństwo z kościoła NMP. w Wielkich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej — w przerwie transmisja z sali rady miejskiej w Warszawie. Przemówienie gen. Rydza-Śmigłego podczas akademji „Rarańczy". 14.00 Ks. dr. Antoni Marchewka wygłosi odczyt religijny. 14.20 Muzyka. 16.00 Program dla dzieci. 16.30 Skrzynka pocztowa. 16.45 Kącik językowy. 17.00 Koncert solistów. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Intermezzo muzyczne. 19.25 Słuchowisko. 19.55 Komunikaty sportowe. 20.00 Koncert wieczorny. 21.20 Wiadomości sportowe ze Lwowa Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. 21.30 Recital fortepianowy Carlo Zecchi. 22.20 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Muzyka taneczna (płyty).

Wrocław — Gliwice. 9.50 Dzwony. 10.00 Nabożeństwo katolickie. 12.00 Koncert filharmonji śląskiej. 14.10 Odczyty rolnicze. 15.00 Sport. 16.00 Koncert. 19,10 Koncert wojskowy. 21.15 Intermezzo. 21.45 Koncert mandolinowy. 23.00 Koncert.

Morawska Ostrawa. 7.30 Koncert poranny. 9.15 Odczyt dla robotników. 11.00 Muzyka kameralna. 12.05 Muzyka orkiestry wojskowej. 15.30 Z praskiego stadjonu zimowego. 16.30 Koncert popołudniowy. 21.30 Koncert orkiestry dętej. 22.00—23.00 Transmisja z Pragi.

Poniedziałek, 20 lutego 1933 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat Państw. Instytutu Eksportowego. 15.15 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. — 15.35 Muzyka lekka (płyty). 16.10 „Serce maszyny" — nowela. 16.25 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 „Kapitał narodowy i kapitał obcy". 17.00 Koncert popołudniowy. 18.00 Muzyka lekka. 18.50 „O fotografji amatorskiej". 19.05 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty strzeleckie. 19.30 „Na widnokręgu". — 19.45 Prasowy dziennik radjowy. — 20.00 Skrzynka pocztowa techniczna (Karol Miłobędzki). 20.15 Koncert popularny. 20.35 Transmisja z Warszawy operetki Straussa: „Kobieta, która wie czego chce". W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. 23.15 Komunikat meteorologiczny. 23.30—24.00 Muzyka taneczna.

Nadesłane.

Żory. Długoletni czytelnicy „Katolika". Ludwik i Karolina Reichowa, obchodzą **srebrne gody małżeńskie** w sobotę, dnia 18 lutego br. Z okazji tej składają życzenia wszelkiej pomyślności oraz doczekania się złotego wesela agent „Katolika" **Stanisław Fraj** oraz **redakcja „Katolika".**

O czem należy pamiętać podczas grypy.

Przy grypie, podobnie jak przy wszelkich innych chorobach gorączkowych, należy kłaść specjalny nacisk na odpowiednie odżywianie. Z jednej strony należy uważać na to, by podawać choremu tylko lekkostrawny pokarm, zapewniający normalne funkcjonowanie narządów trawiennych, z drugiej jednak strony należy zapobiegać zanikowi sił. Nawet ci z pośród nas, którzy mają duży zapas sił, wiedzą o tem doskonale jak bardzo osłabia ich kilkudniowy brak odpowiedniego pożywienia. Wiadomą jest również rzeczą, że nawet przy lekkiej chorobie gorączkowej organizm nasz nie znosi ciężkiego pokarmu, obciążającego jelita i żołądek. Należy w takim wypadku uniknąć również potraw, powodujących obstrukcję.

Nie od rzeczy będzie zastanowić się nad tem jaki rodzaj pożywienia najlepiej uchroni nas przed chorobą, gdyż zawsze lepiej jest zapobiegać chorobie, aniżeli ją leczyć. I tutaj dochodzimy do wniosku, że to samo pożywienie, które wskazanem jest dla ludzi chorych na grypę, stanowi dla ludzi zdrowych ochronę przed chorobą. W tym wypadku zwłaszcza bogactwo witamin, zawarte w posilnem, odpowiedniem i lekkostrawnem pożywieniu, wpływa dodatnio na wzmożenie odporności organizmu. Takiem naturalnem pożywieniem, którego nie powinno zabraknąć w żadnym domu, zwłaszcza w okresie grasującej grypy, jest doskonała witaminowa odżywka OVOMALTINE, którą zdaniem wybitnych higienistów można polecić nietylko ludziom chorym, ale także zdrowym. Nie wątpimy że obecnie, kiedy szerzy się grypa tych kilka uwag posłuży naszym czytelnikom dla uchronienia się przed tą niebezpieczną chorobą.

Pomysłowy amator.

Artysta malarz wymalował piękny domek wiejski na tle pejzażu letniego.

— Co pan zrobi z obrazem po ukończeniu? — pyta malarza właściciel sportretowanego domku.

— Poślę go na wystawę.

— Czy dużo osób będzie go oglądać?

— Zapewne kilka tysięcy.

— Może więc byłby pan tak dobry i wymalował na drzwiach domku tablicę z napisem: „W lecie do wynajęcia"?

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W niedzielę odbyło się w Strzelnicy **w Bytomiu** zebranie członków Grenzbanku, na którem postanowiono wysłać do Berlina delegację, która ma wpłynąć na t. zw. Osthilfe, by pokryła niedobór wymienionego banku. Przez załamanie się Grenzbanku członkowie stracili swoje udziały 200-markowe, a jeżeli się zważy, że nadto dopłacać muszą po 1000 marek, to niejeden z nich popadnie w ruinę.

*

Do pewnego mieszkania przy ulicy Lazarettstrasse **w Bobrku** przyszedł pewien 22-letni osobnik z prośbą o wsparcie. Po otrzymaniu 10 fenigów poprosił jeszcze o pończochy. Podczas gdy właścicielka mieszkania udała się do drugiego pokoju, ów osobnik skradł srebrny zegarek męski, z którym przepadł bez śladu.

*

Rozprawa przeciwko rzeźnikowi Golombkowi i niejakiemu Dudzkiemu o udział w znanem morderstwie w Potempie odbędzie się przed sądem przysięgłych **w Bytomiu** dnia 13 marca br.

*

Znaleziono w łóżku nieżywą, zamieszkałą przy ulicy Cesarza w Bytomiu 75-letnią wdowę Joannę Machoniową. Lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru serca.

*

Przed sądem w Bytomiu odpowiadał dawniejszy kasjer gminny Nolewajka z Szombierk za sprzeniewierzenie pieniędzy kościelnych. Sąd skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia.

*

W kantorze wymiany Egona Zernika przy bulwarze **w Bytomiu** zdarzył się wypadek, nad którego wyjaśnieniem władze łamią sobie głowy. W godzinach południowych padł strzał w tymże kantorze a w przedziale kasowym znaleziono leżącego w kałuży krwi właściciela, który słabe już tylko dawał znaki życia. W ręku trzymał rewolwer. Oględziny lekarskie wykazały postrzał w czoło, który spowodował natychmiastową śmierć. Nie stwierdzono jeszcze, czy zachodzi samobójstwo czy też nieszczęśliwy wypadek.

Z Zabrskiego.

W poniedziałek wieczorem między **Zabrzem a Biskupicami** rzucił się pod tramwaj w zamiarach samobójczych pewien młody mężczyzna. Kierownikowi tramwaju na szczęście udało się wóz zatrzymać i usunąć z toru młodzika. Odstawiono go na odwach policyjny, gdzie próbował ponownie odebrać sobie życie i w tym celu chciał brzytwą przeciąć sobie żyły, lecz mu w tem przeszkodzono. Odstawiono go do lecznicy w Zabrzu.

Z Raciborskiego.

W ubiegły poniedziałek przed południem wtargnęło dwóch młodych rabusiów do mieszkania 68-letniej wdowy Jesionkowej, zamieszkałej **w Raciborzu** przy ulicy Schuhbankstrasse. Po obezwładnieniu staruszki rabusie przeszukali całe mieszkanie i skradli jej wszystkie oszczędności przechowywane w domu w wysokości 1670 marek, poczem zbiegli nieznani.

*

Przed pierwszą izbą karną **w Raciborzu** odpowiadał kierowca samochodu 28-letni Ludwik Lamla **z Raciborskiej Kuźni**, oskarżony o zabójstwo z niedbalstwa. Oskarżony w dniu 15 grudnia ub roku w drodze z Turza do Raciborskiej Kuźni przejechał 64-letniego wycużnika Pawła Piechniczka. Wóz zatrzymano dopiero, gdyby był zrobił 2 km drogi i potem dopiero wydobyto z pod niego strasznie zniekształcone zwłoki staruszka. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał oskarżonego na 5 miesięcy więzienia. Łagodna to kara, bo i któż przywróci życie biednemu człowiekowi?

Z Strzeleckiego.

Przed 10 miesiącami żona pewnego chałupnika **w Niezdrowicach** zgubiła obrączkę ślubną. W tych dniach w tej że rodzinie zabito wieprza i zgubioną obrączkę znaleziono w żołądku zwierzęcia.

*

W nocy na środę powstał w niewyjaśniony dotychczas sposób **w młynie Gajdy koło Imielnicy** pożar, który zniszczył doszczętnie budynek zabudowania młyńskie i dom mieszkalny. Jedynie część umeblowania zdołano wynieść z płonących budynków.

Z Kozielskiego.

W kościele katolickim **w Koźlu** zniszczono odnowione wielkim kosztem trzy obrazy: św. Józefa, św. Notburgi i Matki Boskiej Bolesnej. Obraz św. Józefa został zupełnie pocięty, dwa inne obrazy porysowano. Barbarzyńców dotychczas nie wyśledzono.

*

Utonął w stawie dworskim **w Landzmierzu** 6-letni synek robotnika W. Chłopiec poszedł wraz z rówieśnikami na cienki lód stawu i w pewnej chwili załamał się. Reszta dzieci rozpierzchła się na wszystkie strony, nie mówiąc nikomu o nieszczęściu. Dopiero po pewnym czasie właściciel młyna spostrzegł w wodzie zwłoki dziecka, które wydobył, lecz było już wtedy zapóźno.

*

Uszkodzony od pewnego czasu most nad rzeką Birawką **w Birawie** został w tych dniach zamknięty dla wszelkiego ruchu z powodu ruszenia lodu.

Z Opolskiego.

Dnia 13 lutego najechał samochód osobowy pewnej firmy berlińskiej na szosie Borek — Dobrzyń Mały na rowerzystę Jana Gieroka **z Chrościny**. Zderzenie było dla kolarza śmiertelne. Gierok spadł pod przednie koła samochodu i został na miejscu zabity.

*

Burza z śnieżycą w ubiegły wtorek rano wyrządziła także w powiecie opolskim wielkie szkody. Wichura połamała liczne drzewa a nadto uszkodziła mury i dachy. Najbardziej dała się we znaki **w Popielowie**, gdy grom zniszczył prawie doszczętnie cegielnię Kani. Cały budynek przedstawia kupę gruzów, od wichury ucierpiał niemniej sąsiedni dom mieszkalny. Właściciel ponosi nieobliczalne szkody.

*

W dniu 13 bm. zdał p. Tadeusz Kania, syn gospodarza Jakóba Kani **z Siołkowic** egzamin państwowy z działu medycyny z wynikiem dobrym. Pan Kania jest członkiem Związku Akademików Górnoślązaków „Silesia Superior".

Z Dobrodzieńskiego.

Zawierucha śnieżna, połączona z burzą we wtorek rano także **w Dobrodzieniu i okolicy** wyrządziły wielkie szkody. W osiedlu przy **Ciaśnie** uderzył grom w dom mieszkalny osadnika Werdehausen i wyrwał wieksza dziurę w dachu. Niezwłocznie potem silny wiatr uniósł cały dach i zaniósł go na odległość kilku metrów, gdzie pozostał zupełnie zniszczony. Na szczęście nikt z domowników nie poniósł szkody. Także w innych miejscowościach wichura wyrządziła znaczne szkody.

Z Teatru Narodowego w Warszawie.

Na zdjęciu naszem widzimy scenę z utworu Szaniawskiego „Most" z udziałem pp. Lindorfówny i Junoszy-Stępowskiego.

Jak kupić meble

to tylko w firmie

Śląski Dom Mebli

Katowice, ulica Stawowa 9 Tel. 12-77

Najniższe ceny. Wielki wybór.

Wejdź, a przekonasz się! Dogodne warunki spłaty. Solidna obsługa.

Dostarczamy bezpłatnie na cały G. Śląsk.

Nasiona warzywne

najprzedniejszej jakości z własnej hodowli poleca po bardzo niskiej cenie. Cenniki wysyła się gratisowo.

Ogrodnictwo Powiatowe
w Strzelwsie, p. Pszczyna Tel. 115

Z pośród wszelkich zalecanych środków przeciw **zaziębieniu, kaszlow, chrypce, chorobom dróg oddechowych**, proszę unikać różnych naśladownictw i żądać od lat 10 znanych, prawnie strzeż. i dyplom.

„Pastylek Glazial"

które po przeprowadzonej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych analizie uznane zostały jako specyfik farmaceutyczny.

Do nabycia w aptekach i drogerjach P. T. Aptekarzom odpowiedni rabat. — P. T. lekarzom na żądanie próbki gratis.

Jedyny wytwórca „GLAZIAL" J. Pasternak, Bielsko, Śląsk.

TYLKO 10 GROSZY

Za pranie i prasowanie z połyskiem od

kołnierzyka

zapłaci W. P. u nas

„ALBA"

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna.

Katowice ulica Młyńska 4, ul. Andrzeja 10
Król. Huta Gimnazjalna 15, 3-go Maja 59

Farbowanie i czyszczenie chemicz. po najniższych cenach.

Celem powiekszenia przedsiebiorstwa poszukuję pożyczki na **hipoteke 10.000 zł** za lepszem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do niniejszego pisma pod — **10.000 zł.**

Wszystkich ktoby wiedział o miejscu zamieszkania Anny Andrzejewskiej, córki Aleksandra i Marji z domu Ostapienko - Bielenko, lat 48, ostatnio zamieszkałej w roku 1920 w mieście Ananjowie na Ukrainie, uprasza się o podanie informacji do Konsystorza Wileńskiego Ewangelicko-Reformowanego, Wilno, ul. Zawalna 11.

Mam zamiar pożyczyć sobie 3.000 zł na 1 hipotekę na dom wartości 10.000 zł. Zgłoszenia do administracji pod „Hipoteka".

Polecam się do wykonania wszelkich robót dacharskich nowych i naprawa starych. — Spandel Berthold, Bierutłowy.

Biuro próśb

Teofila Węgierka, w Katowicach ulica Wojewódzka nr. 7, załatwia wszelkie sprawy podatkowe, sądowe, administracyjne, rentowe itp. Dla bezrolotnych i niemajętnych bezpłatnie.

Stop! U nas naitaniej!

Darmo straszak U. P. N 2341 (bez zezw.) 750 nabol wysyłamy dla zamawiających zegarek z franc. złota szwa c. syst. „Ankier" z wiecznem szkłem i 10-etnią gwarancją za zł. 6,45 lepszy gatunek 8,75 10,- kryty z 3-ma kopertami 12,— 15,— extra p'aski na kamieniach 14.—, 16.— na rękę damski lub męski 11.50, 14.—, 16.—. Ala 8 dniowy 10.—, 12.—. Adresować Firma **„KOMERCJA" Warszawa Dzielna 45 G. S.**

Czekolada konfekty
„MUSION"
wyborowa mleczna
Śmietankowa
Gorzka — Moka
tylko
w Fabryce Czekolady
Katowice, ul. 3-go Maja nr. 19
Przedstawicieli poszukujemy.
— — Próbki darmo. — —

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. wszędzie do nabycia.

Wyrób i główna sprzedaż
APTEKA MIKOLASCHA
Lwów, Kopernika 1.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek
Katowice, ulica Piastowska nr. 3.
Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.
Broszurki wysyłam bezpłatnie.

Drzewa i krzewy

winorośle, róże, dalje, bzy, byliny, szparagi poleca po **zniżonych cenach**

Szkoła Ogrodnicza w Koźminie

Cennik bezpłatnie.

Posady

Cukiernik poszukiwany na 2 razy w tygodniu. Nowy Bytom. Niedurnego 34.

Posad poszukuje

Kawaler, lat 16 z ukończonemi 4 klas. gimnazjalnemi i pisaniem na maszynie poszukuje jakiejkolwiek posady. — Zgłoszenia do administracji pod „Posada".

Sprzedaże

Krowa mleczna tanio do sprzedania. Lipiny, Kolejowa 26. A. Kostka

Kupna

Kupię narzędzia kowalskie z miechem. Radzionków, św. Wojciecha 120. E. Hajda.

Kupię używaną wagę decymalną. Król. Huta, Jagiellońska 6, sklep.

Różne

Przy dwurazowem zamówieniu drobnego ogłoszenia o niezmienionym tekście bezpośrednio w naszej administracji, umieszczamy to samo ogłoszenie bezpłatnie po raz trzeci. Z tej ulgi mogą korzystać tylko osoby prywatne.